

Braido P, *Prevenire non reprimere. Il sistema educativo do don Bosco (Zapobiegać a nie uciskać. System wychowawczy ks. Bosko)*. LAS, Roma 1999, s. 415.

Na przestrzeni historii wychowania i rozwoju myśli pedagogicznej, powstało wiele teorii i systemów wychowawczych. Jednym z nich jest system prewencyjny, zapobiegawczy. Twórcą tej metody był ks. Jan Bosko (1815-1888). Całe swoje życie poświęcił wychowaniu biednej i opuszczonej młodzieży. Kościół, w uznaniu jego dzieła, ogłosił go świętym w 1934 r.

Dla kontynuacji swego dzieła, ks. Bosko, założył Zgromadzenie Salezjańskie, które stara się wcielać w życie zasady wychowania, pozostawione mu przez Założyciela. By to skutecznie czynić, należy ustawicznie konfrontować wymogi czasów współczesnych z jego doświadczeniem. Musi to być kontakt żywy z „korzeniami” systemu prewencyjnego. Taki cel zakłada nowa pozycja P. Braido, salezjanina, poświęcona ks. Bosko i jego metodzie wychowawczej. Publikacja ukazała się w bieżącym roku w Rzymie, w wydawnictwie Salezjańskiego Uniwersytetu Papieskiego. Jest to pozycja dość obszerna, bo licząca 415 stron i 19 rozdziałów. Niniejsza książka jest trzecią publikacją P. Braido na temat omawianego systemu. Zwrócił w niej uwagę w sposób szczególny na dane historyczne i na najnowszą bibliografię na ten temat.

Postać ks. Bosko i całe jego dzieło wychowawcze, Autor sytuuje w szerokim kontekście historyczno-społeczno-polityczno-religijnym. Tym zagadnieniom poświęcone są pierwsze rozdziały. Życie ks. Bosko przebiega w latach 1815-1888. Jego urodziny zbiegają się z Kongresem Wiedeńskim i próbą przejścia Europy od „ancien regime” do doby współczesnej. Przejście to naznaczone było Rewolucją Francuską i imperium napoleońskim. W wyniku tych wydarzeń doszło do radykalnych zmian na polu politycznym, społecznym, ekonomicznym, kulturalnym, religijnym, szkolnym i wychowawczym.

Traumatyczne doświadczenia płynące z Rewolucji i rządów Napoleona pchnęły rządy ówczesnych monarchii europejskich w kierunku prewencji. Podyktowane to było strachem przed nowymi rewolucjami, sektami, liberalizmem, tajnymi organizacjami. Zaczęto więc stosować prewencję w polityce i w życiu społecznym, walcząc z ubóstwem i żebractwem. Prewencja znalazła też zastosowanie w wychowaniu. Jako środek służyła temu religia.

Dla lepszego zrozumienia zagadnienia prewencji w pedagogice, Autor przedstawia sylwetki pedagogów, którzy w praktyce nawiązywali do tej idei. Do nich zalicza Filipa Nereusza, twórcę oratorium i Karola Boromeusza. Byli również inni, którzy stosowali podobne metody.

Są to jednak osoby, które łączy geograficzna bliskość, znajomość publikacji i poglądów, a przede wszystkim otwarcie na potrzeby młodzieży, wynikające z przemian politycznych, społecznych i gospodarczych. Do nich zalicza braci Cavanis, L. Pavoniego, M. Champagnat'a wraz z założonym przez niego Zgromadzeniem Marystów, T. Verzeri, A. Rosminiego i Zakon Barnabitów.

Po przedstawieniu powyższych sylwetek, ich dzieł i metod wychowawczych, Braidó, przechodzi do postaci ks. Bosko. Zaznajamia czytelnika z faktami biograficznymi i próbuje dotrzeć do źródeł systemu prewencyjnego. Ks. Bosko, chociaż pozostawił po sobie bogatą spuściznę pisarską, nie zostawił publikacji, w której przedstawiłby zasady swojego systemu. Aby dotrzeć do nich, Braidó musiał przestudiować liczne świadectwa osób żyjących i współpracowników ks. Bosko, książki, kroniki, sprawozdania ze spotkań, rad, kapituł, konferencji i z bogatej korespondencji prowadzonej przez ks. Bosko.

Omawiając metodę wychowawczą ks. Bosko, bez trudu można zauważyć wpływ różnych doświadczeń, które odegrały ważną rolę w jego życiu. Ks. Bosko zalicza do nich: dom rodzinny i swoją matkę, którą określa jako pierwszą mistrzynię i nauczycielkę, dzieciństwo pełne problemów ekonomicznych z powodu przedwczesnej śmierci ojca, pobyt w seminarium w Chieri i nauczycieli tam uczących, otwartych i mających czas dla seminarzystów. Niewątpliwie znaczny wpływ na dalszą pracę wychowawczą ks. Bosko, miały studia w konwiktie turyńskim w latach 1841-1844. Dyrektorem konwiktu był. Ks. Józef Cafasso, przyjaciel ks. Bosko i późniejszy święty. On skierował jego uwagę na chłopców, będących w potrzebie. Ich obecność w Turynie wiązała się z procesem industrializacji, wyżem demograficznym, rozwojem miast i kryzysem ekonomicznym na wsi. Wielu chłopców emigrowało do miast w poszukiwaniu pracy i chleba. Pewnej części udawał się ją znaleźć, inni zaś, z braku środków przyłączali się do istniejących grup przestępczych lub tworzyli nowe. W konsekwencji łamania prawa, wielu z nich trafiało do więzienia. Ks. Bosko, widząc niebezpieczeństwo, próbował jako „antidotum” stworzyć środowisko pozytywne. Rozpoczął od oratorium św. Franciszka Salezego, początkowo świątecznego, później jego działalność rozszerzył na cały tydzień.

W oratorium prowadził katechezę, uwrażliwiał na korzystanie z sakramentów, otwierał na działanie łaski, odważnie proponował świętość, uczył wypełniania obowiązków, wychowywał w duchu Kościoła i wierności papieżowi. Kształtował w wychowankach miłość, poświęcenie, pracowitość, czystość, radość i nadzieję. Cały swój system wychowawczy oparł na trzech pojęciach: rozumie, religii i miłości. Celem zaś takiego wychowania był „dobry chrześcijanin i uczciwy obywatel”

Szczególnym elementem tego systemu jest asystencja. Należy ją rozumieć jako obecność twórczą i pozytywną wychowawcy, która uniemożliwia wychowankowi popełnienie przestępstwa, a wychowawcy wymierzania kary. Ta ostatnia była niemile widziana u ks. Bosko. W swoich dziełach wychowawczych jak oratorium, hospicjum, internat i szkoła, ks. Bosko zalecał wytworzenie klimatu rodzinnego. To zadanie zlecał dyrektorowi, wychowawcom i asystentom. W rodzinie bowiem zachodzi prawidłowy wzrost osoby.

Specjalne miejsce zajmowała pedagogika radości i święta. Ku temu służyły przedstawienia teatralne, orkiestra, śpiewy i dłuższe przechadzki do okolicznych miejscowości. Istniały nawet „Towarzystwa Wesołości”

Omawiając metodę wychowawczą ks. Bosko, nie sposób pominąć zagadnienia kar. W pismach do dyrektorów, wychowawców i asystentów, gorąco zalecał nie stosowanie kar. Kara bowiem poniża wychowawcę i poniża wychowanka. W przypadku konieczności jej zastosowania, wychowawca powinien dokładnie zbadać sprawę, a wychowanek powinien zrozumieć karę.

W następnych rozdziałach, Autor przedstawia instytucje wychowawcze wyrosłe na bazie pierwszego oratorium, takie jak: kolegia, hospicja, małe seminaria, szkoły o profilu humani-

stycznym, zawodowym i omawia ich aktualność. Końcowy rozdział zawiera bardzo liczną bibliografię i źródła wykorzystane w przedstawionym opracowaniu.

Niewątpliwie, publikacja P. Braido, zasługuje na uważną lekturę. Autor opublikował już szereg publikacji na temat systemu przewencyjnego, jednak obecne studium pogłębione i poszerzone o szereg nowych pozycji bibliograficznych, przedstawia osobę ks. Bosko i jego metodę wychowawczą w sposób systematyczny i uporządkowany, tworząc w ten sposób logiczną całość. Należy także podkreślić szeroki kontekst społeczny, polityczny, wychowawczy i religijny, na tle którego został ukazany omawiany system, stając się w ten sposób bardziej jasnym i zrozumiałym.

*ks. Jan Niewęglowski SDB*